

Dyrektor sportowy Romy, Monchi, udzielił wywiadu dla *Sky Sport*, w którym odpowiedział na najbardziej palące pytania ostatnich dni.

Jakie jest stanowisko klubu w stosunku do trenera?

- Mówiłem o tym wiele razy, pozycja kierownictwa nie ulega zmianie, zaufanie do trenera jest takie same jak wcześniej. Gdy zaufam profesjonalście, ciężko, abym stracił do niego zaufanie. Wiem, że szukasz newsa, ale jestem zmieszany gdy czytam o wojnie między dyrektorami Romy i czasami doprowadza mnie to do szaleństwa, gdyż myślę, że mówi się o innych klubach: mamy 100 procent zaufania do Di Francesco, jest tym samym trenerem, który rok temu zaprowadził nas do trzeciego miejsca i półfinału Ligi Mistrzów. Nie obciążamy jego całą odpowiedzialnością.

Mówiło się o twojej dymisji w przypadku zwolnienia Di Francesco...

- To szaleństwo, nigdy tego nie powiedziałem, ani tak nie myślałem. Chcę tu zostać na długo. Chcę tu pozostać dopóki będę miał zaufanie trenera. Chcę być u boku tego klubu, który pozwolił mi pracować w roli dyrektora sportowego we Włoszech.

Jakie korzyści daje zgrupowanie?

- Pozwala zrozumieć drużynie co nie idzie dobrze i scementować zespół. Czasami rozwiązania znajdują się gdy gracze rozmawiają między sobą.

Autor: abruzzo